

Mariusz-Orion JĘDRYSEK ¹

*Kraj mógłby być możny i bogaty.
Nie użyliśmy daru natury.*
Tadeusz Czacki (1800 r.)
– komisarz Komisji Kruszcowej

DLACZEGO ROZPATRYWANY PROJEKT NOWEGO PRAWA GEOLOGICZNEGO I GÓRNICZEGO POWINIEN MIEĆ JUŻ ZNACZENIE WYŁĄCZNIE HISTORYCZNE: WYBRANE ZAGADNIENIA Z ZAKRESU PRAWA DO WŁASNOŚCI STRUKTUR GEOLOGICZNYCH I INFORMACJI GEOLOGICZNEJ

Rzeczypospolita Polska ma bogate tradycje geologiczno-górnictwa, a wiele z działań w tym zakresie ma znaczenie pionierskie w skali światowej. W Polsce wydano jeden z pierwszych podręczników z zakresu geologii i górnictwa (autorstwa Jana Krzysztofa Kluka 1781–82), w 1782 r. Król Stanisław August Poniatowski powołał do życia pierwszą na świecie służbę geologiczną zwaną Komisją Kruszcową, w 1854 r. I. Łukasiewicz T. Trzeciecki i K. Klobassa-Zrencki uruchomili pierwszy na świecie zakład wydobywczy ropy naftowej, w 1995 r. PGNiG i INiG uruchomili pierwszy w Europie CCS (typu EGR), a Jastrzębska Spółka Węglowa jest w skali Europy pionierem w zakresie wydobywania metanu z pokładów węgla. Górnictwo jest główną gałęzią gospodarki w Polsce, ale stan organizacyjny geologii jako podstawy górnictwa jest fatalny. Projekt nowej ustawy Pgg nie bazuje na nowej koncepcji, w szczególności polegającej na gospodarce strukturami geologicznymi. Główne przyczyny tego są takie, że 1) przygotowany w latach 2006–2007 projekt nowej ustawy Pgg uzupełniał się z ustawą o powołaniu Polskiej Służby Geologicznej – z tego obecny rząd zrezygnował co projekt Pgg uczyniło zbędnym 2) obecny rząd w oddzielnym projekcie Pgg wprowadził szkodliwe zmiany. W konsekwencji tego państwo nadal nie będzie miało sprawnych narzędzi do prowadzenia polityki geologiczno-górnictwa (brak służby geologicznej, skrajnie ułomna administracja geologiczna, niejasna pozycja i faktyczne kompetencje WUG). Jeśli ustawa będzie uchwalona w obecnym kształcie, to należy się spodziewać jeszcze większej skali nadużyć związanych z nielegalną, rabunkową lub nieracjonalną eksploatacją zasobów naturalnych oraz dalej posuniętą nieprawidłową gospodarką strukturami geologicznymi. Należy uznać, że z punktu widzenia interesu narodu i państwa obecnie procedowany projekt ma jedynie znaczenie historyczne – prace należy zacząć na nowo wcześniej wprowadzając najpilniejsze poprawki w obowiązującym Pgg.

¹ Instytut Nauk Geologicznych, Uniwersytet Wrocławski, ul. Cybulskiego 30, 50-205 Wrocław

1. Wstęp

Polska na tle krajów Unii Europejskiej jest niezmiernie bogata w zasoby naturalne zarówno przyrody ożywionej jak i nieożywionej. Ta druga wielka wartość wynika z różnorodności i pozycji geologicznej jednostek jakie zajmuje obecny obszar Rzeczypospolitej. Zbiegiem okoliczności zarówno pod względem geologicznym (tj. tym najbardziej pierwotnym, bo sięgającym czasu rzędu miliarda lat) jak i politycznym (a więc najbardziej współczesnym), przez Polskę przebiegają główne granice grupujące zbiory różnic pomiędzy Europą zachodnią i wschodnią. Można też uznać, że Polska tradycja geologiczno-górnicza może się poszczycić pierwszą na świecie służbą geologiczną bo pod wieloma względami Komisja Kruszcowa, powołana 10.04.1782 r. przez króla Stanisława Augusta Poniatowskiego, pełniła zadania służby geologicznej. Król zastrzegł, że komisarzem Komisji Kruszcowej z prawem głosu decydującego (*cum vote decisivo*) nie mógł być cudzoziemiec oraz, że rozkazem króla „*Lubo zaś komisarze ci, samą miłością dobra publicznego pobudzeni, na korzyści szczególnej nam i krajowi przysługi swe zasadzają zyski...*” (patrz np. Czacki, 1800; Czarniecki, 1962; Danowska, 1995; Jędrysek, 2008). Polska jest też kolebką górnictwa naftowego: Ignacy Łukasiewicz Tytus Trzecieski i Karol Klobassa-Zrencki uruchomili pierwszy na świecie zakład wydobywczy ropy naftowej. Łukasiewicz ok. 1852 r. mówił: „...*Ten płyn to przyszłe bogactwo kraju, to dobrobyt i pomyślność dla jego mieszkańców, to nowe źródło zarobków dla biednego ludu i nowa gałąź przemysłu, która obfite zrodzi owoce*” (np. Jędrysek, 2008). W 1995 r. PGNiG i INiG uruchomili pierwszy w Europie CCS (typu EGR), a Jastrzębska Spółka Węglowa jest w skali Europy pionierem w zakresie wydobywania metanu z pokładów węgla. Innych osiągnięć jest wiele – mamy na czym budować. Dziś sytuacja geologii w Polsce jest jednak fatalna: nie ma służby geologicznej, ponad 50% powiatów nie ma geologa powiatowego (łamane jest prawo), doświadczamy plagi nielegalnej eksploatacji, a Prawo geologiczne i górnicze (Pgg) jest nieadekwatne do potrzeb i warunków. Stąd m.in. na szczególną uwagę zasługuje projekt nowej ustawy Prawo geologiczne i górnicze, który został przygotowany w swej pierwotnej formie w roku 2007 przez rząd Prawa i Sprawiedliwości, a potem, po jego zmianach zaprezentowany przez obecny rząd Platformy Obywatelskiej jako projekt własny. Należy oczekiwać, że Pgg ma stanowić zbiór jasnych regulacji prawnych, wg nowej koncepcji dotyczącej gospodarki strukturami geologicznymi, bowiem te bezpośrednio przekładają się na kluczowe aspekty interesów ekonomiczno-politycznych Polski. Wersja Projektu Pgg przygotowana w latach 2006–07 współgrała z już procedowaną ustawą o powołaniu Polskiej Służby Geologicznej. Rezygnacja z powołania Służby i brak nowej koncepcji Pgg wyklucza sens dalszego procedowania i stawia Projekt Pgg w sytuacji, w której należałoby z niego zrezygnować – czyli jego znaczenie staje się wyłącznie historyczne.

2. Prawa do gospodarowania strukturami geologicznymi

Zgodnie z obowiązującą ustawą (z roku 1994 z wieloma zmianami późniejszymi) złoża kopalin nie objętych własnością gruntową oraz całe wnętrze Ziemi znajdujące się poza granicami przestrzennymi nieruchomości gruntowych jest, aż do granic suwerenności Rzeczypospolitej Polskiej, przedmiotem wyłącznej własności Skarbu Państwa. Głównym problemem są więc takie zabezpieczenia tego dobra aby służyło ono Narodowi bez względu na to kto prowadzi działalność polegającą na gospodarowaniu strukturami geologicznymi, w tym w szczególności eksploatacji lub bezzbiornikowym magazynowaniu substancji w górotworze. Prawo podejmowania i prowadzenia działalności gospodarczej jest gwarantowane przez Konstytucję, ale nie bez ograniczeń o charakterze podmiotowym i przedmiotowym. Ograniczenia pojawiają się m.in. przy działalności geologiczno-górniczej, polegającej na poszukiwaniu, rozpoznawaniu, eksploatacji lub bezzbiornikowym magazynowaniu substancji w górotworze – działalność ta jest koncesjonowana i kontrolowana przez Skarb Państwa. Ograniczenie to nie ma jednak charakteru bezwzględnego bo podmiot zbywający górniczy podmiot gospodarczy zbywa go w zasadzie bez ograniczeń tj. wraz z koncesją i zgodą na użytkowanie górnicze.

Organy udzielające w/w koncesji i zgód w imieniu Skarbu Państwa (są to, w zależności od kopaliny lub wielkości i zakresu działalności, minister środowiska, marszałek województwa lub starosta powiatu) nie mają dobrych narzędzi kontrolujących zbywalność koncesji (np. Jędrysek 2009b). Zważywszy na rosnące znaczenie struktur geologicznych w zabezpieczeniu żywotnych interesów narodowych (w tym bezpieczeństwa energetycznego), Prawo geologiczne i górnicze dające takie zabezpieczenia jest więc kluczowe dla suwerennego funkcjonowania narodu. Ma to w szczególności znaczenie gdy postępująca wszechstronna integracja w Unii Europejskiej może skutkować faktyczną utratą kontroli państwa nad wnętrzem Ziemi znajdującym się w granicach Rzeczypospolitej. Nie zabezpiecza tej kontroli również art. 28. 2. *(Jeżeli przemawia za tym szczególnie ważny interes państwa lub szczególnie ważny interes publiczny, związany w szczególności z ochroną środowiska lub gospodarką kraju, koncesja może zostać udzielona pod warunkiem ustanowienia zabezpieczenia roszczeń mogących powstać wskutek wykonywania objętej nią działalności)* ani też art. 36. 1. *(Jeżeli nie sprzeciwia się temu interes publiczny, w szczególności związany z ochroną środowiska, w tym z racjonalną gospodarką złożami kopalin, za zgodą przedsiębiorcy, któremu została udzielona koncesja, organ koncesyjny przenosi, w drodze decyzji, koncesję na rzecz podmiotu...)*.

Z powyższego widać, że zapisy, chroniące faktyczną własność Skarbu Państwa, są ograniczone. Oznacza to, że długotrwałe przejęcie przez dowolne podmioty gospodarcze prawa do gospodarki strukturami geologicznymi w Polsce jest stosunkowo łatwe, a przy tym sama ich eksploatacja przez te podmioty nie daje istotnych zysków Skarbowi Państwa. Jedynymi bowiem istotnymi, faktycznymi i specyficznymi obciążeniami, bezpośrednio wynikającymi z wydobywania kopalin są opłaty eksploatacyjne. Są

one bardzo niskie, w skali Polski – rzędu kilkuset mln. zł rocznie. Oczywiście, ma to swoje uzasadnienie ekonomiczne, ale tylko wtedy gdy wydobycie własnych surowców zapewnia możliwość konkurencyjnego działania polskiej gospodarki. Nie ma to uzasadnienia gdy eksploatacja jest prowadzona przez podmiot obcy, a kopalina jest eksportowana lub magazynowane są odpady pochodzące z zagranicy. W tej sytuacji powinny być zaproponowane mechanizmy prawno-ekonomiczne zabezpieczające Skarb Państwa polegające także na opracowaniu, z umocowaniem w Pgg, adekwatnych sposobów wyceny wartości ekonomicznej i strategicznej struktur geologicznych. Dziś nieliczne propozycje wyceny mogą być podstawą do takich działań, ale dotyczą one tylko niektórych rodzajów złóż (Wanielista i in., 2002, Wirth, 2006), a nie struktur geologicznych, a przy tym nie mają one żadnego znaczenia w sensie umocowania w Pgg.

W Projekcie Pgg brak jest dobrych regulacji dotyczących zapewnienia interesu Narodu jako faktycznego właściciela struktur geologicznych. Przejęcie prawa do eksploatacji przez podmiot gospodarczy niekoniecznie kierujący się wyłącznie interesem ekonomicznym ulokowanym na terenie Rzeczypospolitej, może w niesprzyjających sytuacjach mocno naruszyć podstawy ekonomiczne Polski. W skrajnych warunkach można sobie wyobrazić nie tylko rabunkową eksploatację lub lokowanie odpadów niebezpiecznych w strukturach geologicznych trwale je wyłączających z użytkowania, ale także zaniechanie eksploatacji bez zrzeczenia się praw do koncesji lub obszaru górniczego. Oznaczać to może, w skumulowanych przypadkach, nagłe załamanie rynku surowców np. energetycznych, zamknięcie magazynów paliw, itp. Nie można w tej sytuacji wykluczyć, że scenariusz taki byłby pisany w krajach, które są w stanie wywierać naciski na podmioty gospodarcze działające w oparciu o koncesje udzielone przez Ministra Środowiska ale mające swoje interesy głównie poza Polską.

3. Prowadzenie działalności geologiczno-górnictwej

Poważnym mankamentem proponowanego Projektu jest dopuszczalna eksploatacja niektórych kopaliny na potrzeby własne. Nie ma wątpliwości, że zapisy te mogą być przyczyną dewastacji środowiska, niszczenia zasobów i uderzania w małe przedsiębiorstwa górnicze. Podobnie jednak takie efekty mogą mieć miejsce także przy działalności koncesjonowanej. Przyjmowany przez Organ Koncesyjny projekt zagospodarowania złoża jest praktycznie elementem wniosku o udzielenie koncesji, ale realizacja jego, jak i sam projekt, może ulegać późniejszym zmianom. Nie zawsze to dobrze służy ochronie złóż kopaliny, w szczególności kopaliny towarzyszących, a czasem poprzez zmiany technologii eksploatacji, może zwiększyć ujemny jej wpływ na środowisko. Podobnie może to zwiększać straty w zasobach będących częścią zasobów przemysłowych, przesuwając je do nieprzemysłowych (przewidzianej do pozostawienia w złożu części kopaliny, która na skutek zamierzonego sposobu eksploatacji nie da się wyeksploatować w przewidywalnej przyszłości, w sposób uzasadniony technicznie i ekono-

micznie). Takie scenariusze są szczególnie prawdopodobne, gdy zauważy się marginalizowanie, w Projekcie Pgg, roli służby mierniczo-geologicznej. Ta bowiem czuwa nad prawidłową i racjonalną gospodarką złożem, naliczaniem wysokości opłaty eksploatacyjnej, czy nawet bezpieczeństwem pracy górników. W projekcie Pgg proponuje się dopuszczenie, do wykonywania zadań tej służby osób nie posiadających stosownego specjalistycznego wykształcenia, doświadczenia w ruchu zakładu górniczego i uprawnień nadanych przez Prezesa WUG. Oznaczać to może, że dowolnie dobrani przed przedsiębiorcą mierniczy wykonają obmiar satysfakcjonujący tego przedsiębiorcę ale niekoniecznie w sposób oddający obiektywną rzeczywistość. To w przypadku podmiotu zagranicznego i mierniczych bez zobowiązań krajowych (uprawnienia WUG), może szczególnie łatwo prowadzić do poważnych strat w zakresie szeroko pojętego interesu społecznego, bo uderza w gospodarkę złożem i ochronę środowiska. Zważywszy na powyższe, potencjalnie szkodliwe dla szeroko pojętego interesu państwa i społeczeństwa są zapisy art. 4, 6, 10 i 114 oraz brak w projekcie ustaleń dotyczących ochrony złóż wraz z formami ich ochrony. Wydaje się, że gwarancje konstytucyjne, do których dostosowane byłoby Pgg, byłyby rozwiązaniem wartym rozważenia, ze względu na nadrzędność Konstytucji nad innymi regulacjami wynikającymi także z umów międzynarodowych.

4. Brakujące regulacje i nowa koncepcja

Według dotychczasowej koncepcji zarówno obowiązującego jak i projektu nowego Pgg, elementy rozpoznawczo-wydobywcze są częścią zasadniczą (Mikosz, 2008). W wielu aspektach, istniejące zapisy w omawianym Projekcie w sposób niewystarczający zabezpieczają narodowe interesy w zakresie gospodarki strukturami geologicznymi. Dotyczy to np. mocno forsowanego w Unii Europejskiej magazynowania CO₂ w strukturach geologicznych (ang. *Carbon Capture and Storage – CCS* – wychwyt i magazynowanie węgla) i bezzbiornikowego magazynowania odpadów promieniotwórczych np. w strukturach solnych. Nie proponuje się szczegółowych metod oceny ani też kryteriów dopuszczenia struktur geologicznych do prowadzenia CCS czy budowy magazynów na odpady promieniotwórcze. Są to działania niosące potencjalnie duże niebezpieczeństwo dla obywateli, a traktowane są zdawkowo. Nie ma sprecyzowanych metod kontroli szczelności czy oceny ryzyka, tj. narządzi jakie organ koncesyjny musi mieć do dyspozycji i jakie powinny być stosowane przez przedsiębiorcę – faktycznie mogą one uniemożliwić prowadzenie takiej działalności (prawdopodobnie nie będzie to niezgodne z prawem UE). Jeśli wprowadzane są nazbyt szczegółowe zapisy z rozporządzeń, to tak fundamentalne działania jak zabezpieczenie przed ucieczką gazów czy substancji promieniotwórczych, muszą znaleźć swoje fachowe rozwiązania. Ponadto, brak jest odniesienia do mechanizmów służących ocenie ekonomicznej konkretnych przedsięwzięć CCS i możliwości zastosowania alternatywnych rozwiązań skutkujących ochroną struktur geologicznych przed dewastacją lub wyłączeniem ich z innej

bardziej społecznie przydatnej działalności geologiczno-górnictwej np. wykorzystania ciepła Ziemi. Takimi efektywniejszymi i jednocześnie tańszymi działaniami jest np. możliwość włączenia gospodarki leśnej (Szysko, 2010) do sekwestracji CO₂ – jest to miejsce na ścisłą współpracę leśników, energetyków i geologów. Projekt Pgg w żaden sposób nie jest powiązany z ustawą z roku 2001 o *Ochronie strategicznych zasobów...* co czyni go ułomnym. Należałoby przy tym zadbać o dostępność i ochronę prawa informacji geologicznej – dorobku pokoleń polskich geologów i górników – jest to własność intelektualna, czasem o znaczeniu strategicznym. Proponowany projekt Pgg znacznie liberalizuje zasady nieodpłatnego dostępu do informacji geologicznej (której zdobycie pochłonęło ogromne środki publiczne). Z tego prawdopodobnie już dziś korzystają zagraniczne koncerny naftowe żądając bezpłatnego udostępnienia np. całości krajowych danych geologicznych określonego typu (cyfrowych). Bezpłatne udostępnianie danych geologicznych nie jest praktykowane w innych krajach i Ministerstwo Środowiska nie powinno dopuszczać do nieuzasadnionego i praktycznie nieodpłatnego przekazywania informacji geologicznej obcym koncernom, bo ta pochodzi od polskich podmiotów. Na straży informacji geologicznej musi stać sprawna służba geologiczna.

W projekcie Pgg brak jest precyzyjnych kryteriów pozwalających na zabezpieczenie przed wykupem przez obcy kapitał terenów, na których zlokalizowane są istotne dla interesów narodowych struktury geologiczne (potencjalne miejsce na magazyny paliw, złoża o strategicznym znaczeniu, zasoby ciepła Ziemi). Podobnie, wysoce szkodliwe zapisy dopuszczające do eksploatacji niektórych kopalin na potrzeby własne (właściciela działki) są na tyle nieprecyzyjne, że pojawienie się wielu współwłaścicieli lub podział obszaru na szereg małych działek zalegalizować może praktycznie nieograniczoną eksploatację skutkującą katastrofalną dewastacją środowiska i upadkiem legalnie działających zakładów górniczych, a przy tym ubytkiem w opłatach eksploatacyjnych i podatkach. Jeśli ma być dopuszczalne wydobywanie na własne potrzeby to należałoby zaproponować reguły takiego działania – tego w sposób rozsądny, bez sprawnej administracji geologicznej wspartej służbą geologiczną, zrobić się jednak nie da, stąd choćby dlatego z takiego zapisu należy zrezygnować. Nie ma żadnego nawiązania w Projekcie Pgg do własności i nabywania praw do koncesji dotyczących złóż będących w jurysdykcji Międzynarodowej Organizacji Dna Morskiego.

Jeśli ma to być nowe Prawo geologiczne i górnicze to, poza powyższymi i wielu niewymienionymi zagadnieniami, jego wyróżniającymi cechami powinno także być dopasowanie do funkcjonowania służby geologicznej powiązanej strukturalnie i finansowo z administracją geologiczną (szczebla powiatowego i wojewódzkiego) oraz ściśle współpracującą z WUG (projekt o powołaniu Polskiej Służby Geologicznej został przygotowany oraz przeszedł uzgodnienia międzyresortowe i konsultacje społeczne w roku 2007). Omawiany projekt Pgg nie zapewnia niezbędnej koordynacji przez Ministra Środowiska działań terenowej administracji geologicznej i organów nadzoru górniczego (WUG, OUG), inspekcji ochrony środowiska (PIOŚ, WIOŚ) i gospodarki wodnej (KZGW, RZGW), nie zapewnia bezpieczeństwa geologicznego państwa, two-

rzenia skutecznych strategii i przedsięwzięć dotyczących ochrony zasobów kopalin i wód podziemnych.

Część powyższych uwag jest szerzej omówiona w ekspertyzie jaką autor tej pracy wykonał dla Sejmu RP w kwietniu 2009 roku oraz w publikacjach (np. Jędrysek, 2007, 2008 a, b, c.).

Podsumowanie

Projekt nowej ustawy nie bazuje na nowej koncepcji, w szczególności polegającej na gospodarce strukturami geologicznymi. Według dotychczasowej koncepcji Pgg, elementy rozpoznawczo-wydobywcze są częścią zasadniczą (Mikosz, 2008), a powinny być jedną z jej części składowych. Prawo geologiczne i górniczne powinno dotyczyć i pokazać przestrzenny charakter fragmentu Ziemi jaki znajduje się w granicach Rzeczypospolitej lub jej kompetencjach (np. jurysdykcja ONZ) oraz utworzyć, wskazać lub wyposażać w narzędzia służby Państwa (służba geologiczna, administracja geologiczna, WUG) będące gospodarzami struktur geologicznych.

Mimo ciągnących się już od ponad dwóch lat prac rządowo-sejmowych nad niemal gotowym projektem nowego Pgg, przygotowanym w roku 2007, obecny zmodyfikowany projekt Pgg jest nieakceptowalny. Pierwotny projekt Pgg został pozbawiony wielu ważnych zapisów, a przy tym bardzo wzbogacony w nowe zbędne lub szkodliwe zapisy. Stał się przez to zbyt obszerny, nie przedstawia tego co powinien, traktuje miejscami o sprawach, które w ustawie znajdować się nie powinny, a co najważniejsze nie zabezpiecza interesu narodowego. Gdyby w takim brzmieniu miało wejść Pgg, byłoby to katastrofą dla działalności geologiczno-górnicznej w Polsce, a przez to i klęską narodową w każdym wymiarze, bowiem Polska gospodarka, na tle gospodarek krajów Unii Europejskiej, w największym stopniu opiera się na eksploatacji zasobów naturalnych. Jednym z podstawowych zagrożeń może być niekontrolowana przez Państwo zbywalność praw do wyżej wspomnianych koncesji geologicznych i obszaru górniczego oraz legalizowanie niekontrolowalnej, w proponowanym Projekcie, eksploatacji. Projekt nowego Pgg nie zabezpiecza, podobnie jak obowiązujące Pgg (z dnia 4.02.1994 r.) pełnej kontroli Państwa nad kluczowymi strukturami geologicznymi (wliczając w to złoża). Co do koncepcji i zasad omówionych w tym opracowaniu, nowy Projekt Pgg, jest identyczny lub dużo gorszy od obowiązującego Pgg. W tym kształcie nowe Pgg jest zbędne albo szkodliwe – szczegóły przedstawiono w ekspertyzie wykonanej dla Sejmu RP. Należy uznać, że obecnie procedowany Projekt ma jedynie znaczenie historyczne – prace należy zacząć od nowa. Pgg nie może być wykrzywione ambicjami osobistymi czy partyjnymi bo reguluje ono kluczową gałąź gospodarki Rzeczypospolitej – trzeba kierować się *...samą miłością dobra publicznego...*

Podziękowania

Autor niniejszej pracy serdecznie dziękuje wielu geologom i górnikom praktykom, których uwagi stały się ważnym elementem tej pracy. Mamy wszyscy nadzieję, że liczne rozmowy i konsultacje przyczynią się ostatecznie do uchwalenia nowego lepszego Prawa geologicznego i górniczego na jakiego z pewnością Polska potrzebuje. **Oby nie było za późno, a słowa T. Czackiego, cytowane na początku tego tekstu, miały wyłącznie i już zawsze znaczenie historyczne.**

Literatura

1. CZACKI T., *O litewskich i polskich prawach.*, Kraków, t.1. 1800, s. 212.
2. CZARNIECKI S., *Przyczynek do zainteresowań zagadnieniami geologiczno-górniczymi w okresie Sejmu Wielkiego.* Studia i Mater. z Dziejów Nauki Pol., Ser. C, z. 5. 1962, s. 47–60.
3. DANOWSKA E., *Komisja Kruszcowa na tle inicjatyw gospodarczych II połowy XVIII wieku.*, Roczniki Biblioteki PAN w Krakowie. 1995, s. 55–85.
4. JĘDRYSEK M.O., *List Podsekretarza Stanu, Głównego Geologa Kraju w sprawie powołania Polskiej Służby Geologicznej.* Przegl. Geol. 55. 2007, 801–815.
5. JĘDRYSEK M.O., *Sprawozdanie z działalności Podsekretarza Stanu – Głównego Geologa Kraju w Ministerstwie Środowiska w okresie grudzień 2005 – październik 2007.* Kopaliny, 70–71 (1–2). 2008a, s. 11–20.
6. JĘDRYSEK M.O., *Geologia i Górnictwo w Polsce z Punktu Widzenia Głównego Geologa Kraju (2005–7) Wybrane Zagadnienia Od Komisji Kruszcowej Do Dziś.* Kopaliny 2, 71. 2008b, s. 20–31.
7. JĘDRYSEK M.O., *Deep-Ocean Exploration of Metals Ore Deposits Controlled by the International Seabed Authority: Selected Aspects of the Present State and Possible Mining.* In 21st WMC & Expo 2008, Sobczyk & Kicki (red.), Taylor & Francis Group, London. 2008c, s. 325–328.
8. JĘDRYSEK M.O., *Ocena projektu ustawy Prawo geologiczne i górnicze druk sejmowy nr 1696.* Kancelaria Sejmu RP., 2009a.04.28. 2009a, 1–23.
9. JĘDRYSEK M.O., *Geologia i zagrożenia antropopresją.* [w:] ABC gospodarki przestrzennej w aspekcie rozwoju regionalnego. Szyszko J. (red.). Wydawnictwo SGGW, Warszawa. 2009b, s. 69–109.
10. MIKOSZ R., *The scope of Polish Geological and Mining Law.* Materiały Międzynarodowego Kongresu Górniczego, Kraków-Katowice, sesja WUG Katowice. 2008, s. 28–30.
11. SZYSZKO J., *Zasoby przyrodnicze szansą bezpieczeństwa państwa.* [w:] Zasoby przyrodnicze – szansą czy barierą zrównoważonego rozwoju Polski – pięć lat w Unii Europejskiej. WSKSiM. Toruń (w druku). 2010.
12. WANIELISTA K., SAŁUGA P., KICKI J., DZIEŻA J., JAROSZ J., MIŁKOWSKI R., SOBCZYK E.J., WIRTH H., *Wycena wartości zasobów złoża. Nowa strategia i metody wyceny.* Wydawnictwo IGSMiE PAN, Biblioteka Szkoły Eksploatacji Podziemnej, Seria z Lampką Górnictw nr 12, Kraków 2002 (monografia).
13. WIRTH H., *Koncepcja obliczania wartości zasobów kopaliny w złożu i wartości złoża w przemyśle metali nieżelaznych.* Gospodarka Surowcami Mineralnymi 22/1. 2006. 5–22.
14. WÓJCIK Z., *Nad protokołami Komisji Kruszcowej Stanisława Augusta Poniatowskiego.* Studia Kieleckie, 1/41. 1984, s. 29–39.

**WHY THE UNDER PREPARATION NEW GEOLOGICAL AND MINING
LAW IS TO BE CONSIDERED AS OF HISTORICAL VALUE ONLY:
SELECTED ASPECTS REGARDING POSSESSION OF RIGHTS TO
GEOLOGICAL STRUCTURES AND GEOLOGICAL INFORMATION**

Poland has great geological and mining traditions, and many of activities in those fields were pioneer. The one of the World's first textbook of geology was published in Poland (by Jan Krzysztof Kluk 1781-2). In 1782 the Polish king Stanisław August Poniatowski appointed the first In the Word geological survey, called the Ore Commission. In 1854 I. Łukaszewicz, T. Trzeciecki and K. Klobassa-Zrencki founded the first in the World oil mine. In 1995 PGNiG and INiG companies started the first in Europe CCS (CS-EGR) installation and the Jastrzębska Spółka Węglowa Ltd. is a European pioneer of methane recovery from coalbed (CBM).

Mining is one of fundamental importance industry branch in Poland, but the organization condition of geology as the fundament of Polish mining is in some aspects catastrophic. The project of new Polish geological law does not base on the new concept concerning especially geological structure management - it rather refers to traditional exploration and exploitation issues.

Main reasons for those are as follows: 1) the new geological-mining law project, prepared completely in 2006-7 was a completion to the new law on formation of the Polish Geological Survey which in turn was abandoned by the present government - consequently the new geological and mining law is useless; 2) in the inherited new geological and mining law project, some harmful changes have been implemented. In consequence Poland will not have any tools to carry out the geological and mining policy (lack of geological survey, extremely invalid geological administration, unclear position and duties of the State Mining Authority). Moreover, in that present form the Law would result increase in illegal mining and further incorrect geological structures management. It has to be assumed, that from the national interest point of view, the present geological law proposal has only a historical value. Works on a new geological law should be started and simultaneous urgent amendments to the present law should be made.